

Mietek Materialista

Popek

Stoję sobie sam
No i czekam kiedy z nieba zacznie lecieć na mnie hajs
W kieszeni dziury mam w dupie prace
Cały dzień tu stoję i żebrze o hajs
Chce poczuć paradise
Wygrać w totka
Lecieć w kosmos
I dotykać gwiazd
Już odpływa złość
Macha rączkom do nas wszystkich
Pozdrawiając nas

Mietek Materialista
Ma do wszystkiego dystans
Mietek Materialista
W jego żyłach płynie czysta
Mietek Materialista
Ma do wszystkiego dystans
Mietek Materialista
W jego żyłach płynie czysta

W twarz wieje wiatr
Nie ma szans
Nie ma po co stawać
Niech to trafi szlag
Chuja jesteś wart
Czuje smak tak jak twoja kawa
Aż mi ciebie żal
Hajsu nie zobaczysz nawet w śnie
Nie, nie, nie masz prawa
Nawet w swoim śnie
Weź to lepiej zrób
Wejść na stół
Powieś się za krawat
Jak cię na to stać

Mietek Materialista
Ma do wszystkiego dystans
Mietek Materialista
W jego żyłach płynie czysta
Mietek Materialista
Ma do wszystkiego dystans
Mietek Materialista

Nawet jako żul
Głodny w chuj
Będę hajs wydawał
Nie ważne czy mój
Nie, nie, nie, nie
Policja krzyczy stój
Jednej chuj czy mnie dzisiaj zamkną
Ja chęć żyć jak Król!

Mietek Materialista
Ma do wszystkiego dystans
Mietek Materialista
W jego żyłach płynie czysta

Mietek Materialista
Ma do wszystkiego dystans
Mietek Materialista